Nr. 85. Kraków, Poniedziałek 27 Marca 1893. Rocznik V.

Przedpłata wynosi:
w Krakowie:
miesięcznie 1 złr. 35 cnt., kwartalnie 4 złr., półrocznie 8 złr., rocznie 16 złr.
Za odnoszenie do domu dolicza się 15 cnt. miesięcznie.
Na prowincji i w całej monarchji Austro-Węg.:
miesięcznie 1 złr. 70 cnt., kwartalnie 5 złr., półrocznie 10 złr., rocznie 20 złr.
Numer pojedyńczy 6 cnt. na prowincji 10 cnt.

KURJER POLSKI

wychodzi codziennie o godzinie 8 rano.

Cena ogłoszeń:
Za wiersz petitowy, lub jego miejsce, za pierwszy raz 10 cnt., za następne po 5 cnt. Drobne ogłoszenia zwykłym drukiem po 2 cnt. od wyrazu, tłustym drukiem po 5 cnt. od wyrazu. Minimum ceny drobnych ogłoszeń 25 cnt. „Nadesłane" 20 cnt. od wiersza.
Adres dla telegramów:
„KURJER POLSKI" — KRAKÓW.
Rękopisów Redakcja nie zwraca.

Redakcja i Administracja: ulica Florjańska Nr. 28.

Kronika krakowska.

Kalendarz. Dziś: św. Jana Pustelnika; jutro: św. Sykstusa.

Kalendarzyk zabaw i zebrań publicznych.

Poniedziałek 27 marca. O g. 5 p. p. posiedzenie pełnego komitetu obywatelskiego w sprawie sprowadzenia zwłok Teofila Lenartowicza (sala Rady miejskiej). — O g. 5 p. p. zgromadzenie zwyczajne wydziału wielkiej Kasy oszczędności (gmach Kasy oszczędności ul. Szpitalna). — O godz. wpół do 8 w. koncert „Lutni" (sala „Sokoła").

Wtorek 28 marca. O g. 7 w. przedstawienie na dochód Jana Galasiewicza w miejscowym teatrze: „Pupil pupila" komedja w 1 akcie Adolfa Abrahamowicza (pierwszy raz), „Czyja wina" obraz dramatyczny w 1 akcie Henryka Sienkiewicza, „Pokociło się i dam nogę" obrazek sceniczny w 1 akcie Elizy Orzeszkowej, „Przewodnik dla zakochanych" krotochwila w 1 akcie Wojciecha Simona (pierwszy raz) i „Wiara, nadzieja i miłość" A. Staszczyka, scena z „Dziadów" z kupletami okolicznościowemi.

Kalendarz rybacki. Przez cały marzec nie wolno łowić raka samca i samicy, zaś od 16-go bolenia, lipieni i głowacic. Ryby złowione muszą mieć przepisaną miarę.

W dni słoneczne przy łagodniejszej temperaturze między godziną 9 a 10 rano i 2 a 3 po południu można łapać na wędkę: pstrągi, łososie, karpie, płocie, czerwonki i babki.

Wspierajmy przemysł ojczysty!

Dnia 27 marca.

Nabożeństwo i muzyka kościelna. W sobotę, jako w święto Zwiastowania N. P. Marji, uroczystą sumę w kościele N. P. Marji odprawił ks. Mianowski, kazanie wygłosił ks. Br. Stysiński. Podczas sumy chór Marjacki śpiewał Mszę Fr. Schöpfa na cztery głosy z tow. organów, na Graduale „Omni die", chorał św. Kazimierza, królewicza polskiego, na Offertorjum zaś „Ave Maria", Götza z tow. organów.

Wczoraj, w tymże kościele, przed sumą odbyło się przed głównym ołtarzem święcenie palm i uroczysta procesja do progu świątyni, podczas której chór chłopców ze szkoły św. Barbary, pod kierunkiem ks. Siedleckiego, śpiewał odpowiednie pieśni. W czasie sumy trzej księża śpiewali pasję według św. Mateusza, w połączeniu z chórem kościelnym, który pod kierunkiem p. St. Ochmańskiego wykonał bez organów Mszę in honore „Sanctae Crucis" I. N. Ahlego. Es-dur, na Graduale „Audienigne", chorał Grzegorza I. z r. 604, na Offertorjum „Tenebrae facte sunt" Haydna, i śpiewy pasyjne Fr. Etta.

Zgromadzenie zwyczajne wydziału wielkiego Kasy oszczędności miasta Krakowa, odbędzie się dziś dnia 27 b. m. o godzinie 5 po południu, w gmachu Kasy oszczędności (ul. Szpitalna).

Zebranie Kasy chorych stowarzyszenia krawców, naznaczone na niedzielę, dnia 26 b. m. nie doszło do skutku, z powodu braku koniecznego kompletu. Zgromadzenie powtórne zwołane zostało na 13 kwietnia r. b.

Doroczne losowanie obrazów odbyło się w dniu 25 b. m. na wystawie Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych w sali Sukiennic w Krakowie. Wygrane padły na następujące numera: Nr. akcji 42 wygrał akwarellę B. Tepy wartości 25 złr. Nr. 226 obraz olejny Stasiaka wart. 100 złr. Nr. 343 obr. Harasimowicza (100 złr.). Nr. 629 stud. ob. olej. Kaczor Baczowskiego (70 złr.). Nr. 636 obr. H. Grabińskiego (100 złr.). Nr. 773 rzeźba Gadomskiego (20 złr.). Nr. 836 obr. H. Grabińskiego (100 złr.). Nr. 999 pastel Janowskiego (80 złr.). Nr. 1020 fig. z terrakoty Petrydesa (10 złr.). Nr. 1077 chromolitografja (10 złr.). Nr. 1147 obr. S. Binkiewicza (25 złr.). Nr. 1201 fig. z ter. Józ. Petrydesa (10 złr.). Nr. 1327 obr. Abrahamowicza (300 złr.). Nr. 1386 szkic A. Pająkównej (80 złr.). Nr. 1495 obr. A. Gramatyki (300 złr.). Nr. 1648 obr. Wielogłowskiego (50 złr.). Nr. 1723 obr. olejny (100 złr.). Nr. 1758 obr. Dulębianki (80 złr.). Nr. 1806 obr. Grabińskiego (75 złr.). Nr. 1888 medaljon Lewandowskiego (500 złr.). Nr. 1898 obr. Wodzińskiego (50 złr.). Nr. 1942 obr. Binkiewicza (25 złr.). Nr. 1957 fig. z ter. Petrydesa (10 złr.). Nr. 2161 obr. Steinberga (100 złr.). Nr. 2271 obr. Słomowicza (80 złr.). Nr. 2636 obr. Jasińskiego (200 złr.). Nr. 2883 obr. Borkowskiego (200 złr.). Nr. 2960 fotograwiura (5 złr.). Nr. 3005 obr. Alchimowicza (130 złr.). Nr. 3089 akw. Tepy (25 zł.). Nr. 3104 obr. Malczewskiego (35 złr.). Nr. 3190 obr. Jasińskiego (50 złr.). Nr. 3139 obr. Jasińskiego (80 złr.). Nr. 3258 rzeźba Barącza (80 złr.). Nr. 3265 fig. z ter. Petrydesa (10 złr.). Nr. 3285 fig. Petrydesa (10 złr.). Nr. 3287 obr. Cynka (400 złr.). Nr. 3446 krajobr. Grabińskiego (100 złr.). Nr. 3597 obr. L. Pikarda (100 złr.). Nr. 3642 akwarella M. Pociechy (140 złr.). Nr. 3746 obr. Tumidajskiego (40 złr.). Nr. 3789 fig. z terr. Petrydesa (10 złr.). Nr. 3823 obr. W. Wankego (120 złr.). Nr. 3852 obr. Alchimowicza (125 złr.). Nr. 3898 obr. Łasińskiego (75 złr.). Nr. 3924 fotograwiura (5 złr.). Nr. 4131 obr. Grabińskiego (50 złr.). Nr. 4234 chromolit. (5 złr.). Nr. 4479 obr. K. Żelechowskiego (200 złr.). Nr. 4540 obr. Koniuszki (80 złr.). Nr. 4598 obr. Alchimowicza (50 złr.). Nr. 4790 stud. Dulębianki (80 złr.). Nr. 4809 chrom. (5 złr.). Nr. 5015 ob. Kotowicza (100 złr.). Nr. 5329 obraz Stasiaka (150 złr.). Nr. 5474 obraz Stasiaka (50 złr.). Nr. 5480 obr. Mareckiego (100 złr.). Nr. 5492 fig. z ter. Petrydesa (15 złr.). Nr. 5670 obraz Wodzińskiego (40 złr.). Nr. 5703 obraz Daczyńskiego (90 złr.). Nr. 5816 obr. Jasińskiego (80 złr.). Nr. 5834 chromolitograf. (5 złr.). Nr. 5998 obraz Mańkowskiego (200 złr.) Nr. 6018 ob. Reichmana (60 złr.). Nr. 6114 obr. Kotowicza (100 złr.). Nr. 6134 krajobr. Papieskiego (150 złr.). Nr. 6168 obraz Wielogłowskiego (50 złr.). Nr. 6209 obraz Koniuszki (100 złr.). Nr. 6305 paleta Ludomira Benedyktowicza (125 złr.). Nr. 6473 figura z ter. Petrydesa (10 złr.). Nr. 6521 krajobraz Papieskiego (15 złr.). Nr. 6589 akwarela Fałata (75 złr.). Nr. 6930 akw. Pochwalskiego (50 złr.) Nr. 6967 chromolitogr. (5 złr.). Nr. 7244 obr. Łasińskiego (130 złr.). Nr. 7282 akwarela S. Dębickiego (40 złr.). Nr. 7432 obr. Brakowskiego (30 złr.). Nr. 7487 pastel Rejsnera (100 złr.). Nr. 7495 obr. Stojanowskiego (100 złr.). Nr. 7497 krajobraz Makarewicza (50 złr.). Nr. 7555 obr. Kaczor-Bakowskiego (70 złr.). Nr. 7633 fig. z terrakoty Petrydesa (15 złr.). Nr. 7659 obraz S. Obsta (60 złr.). Nr. 7692 fig. z ter. Petrydesa (10 złr.). Nr. 7743 obr. Saskiego (120 złr.). Nr. 7761 obr. Koniuszki (60 złr.). Nr. 7771 obr. Boznańskiej (125 złr.). Nr. 7778 obr. Kotowskiego (150 złr.). Nr. 7799 obr. W. Dietricha (90 złr.). Nr. 7853 akw. Makarewicza (60 złr.). Nr. 8083 sztych (40 złr.). Nr. 8130 rzeźba Dykasa (100 złr.). Nr. 8138 akw. Makarwicza (60 złr.). Nr. 8141 obr. Grabińskiego (35 złr.). Nr. 8144 ob. Mańkowskiego (150 złr.). Nr. 8205 chromolitografia (10 złr.). Nr. 8213 obr. Binkiewicza (40 złr.). Nr. 8315 obr. Łasińskiego (80 złr.). Nr. 8334 pł.-rzeźba Lewandowskiego (80 złr.). Nr. 8363 ob. Trojanowskiego (75 złr.). Nr. 8383 fig. z terr. Petrydesa (10 złr.). Nr. 8651 obr. Tetmajera (200 złr.). Nr. 8653 ob. Stasiaka (125 złr.). Nr. 8683 ob. Snarbacla (80 złr.). Nr. 8930 medal Błotnickiego (50 złr.). Nr. 9076 ob. Rozwadowskiego (50 złr.). Nr. 9084 ob. M. Pociechy (120 złr.). Nr. 9328 ob. Pełczyńskiego (20 złr.)

Przypominamy, że koncert „Lutni" w sali „Sokoła" na dochód restauracji katedry na Wawelu odbędzie się dzisiaj o godzinie wpół do 8-mej wieczorem.

Z teatru. Gorąco polecamy jutrzejsze przedstawienie w teatrze. Złożą się na nie dwie jednoaktówki nieznane („Pupil Pupila" Abrahamowicza i „Przewodnik dla zakochanych" Simona), oraz utwory Sienkiewicza (Czyja wina) Orzeszkowej („Pokociło się i dam nogę"), zakończą pełne humoru i satyry kuplety okolicznościowe na tle przewybornej sceny z „Wiary, nadzieji i miłości" Staszczyka. Dochód z wieczoru tego przeznaczony dla autora „Ciarachów" złożonego ciężką niemocą. Bilety sprzedaje kasa teatralna w zwykłych godzinach (od 9 do 12 w południe i od 3 do 6 wieczorem, jutro do 9 wieczorem).

Zamach samobójczy. Do kawiarni naprzeciw teatru, przybył w sobotę dnia 25 już o godzinie 6 rano Wojciech Nowiński, były krawiec, ostatnio lokaj bez służby, lat 24. Nowiński nie wydalił się ani na chwilę z kawiarni do godziny 5 popołudniu. Z uderzeniem 5-tej wydobył z kieszeni mały rewolwer i strzelił do siebie w lewą pierś. Dr. Schwarz znajdujący się przypadkowo w tej stronie, polecił wezwać pogotowie ratunkowe, które po przybyciu odwiozło Nowińskiego do kliniki chirurgicznej. Desperat próbował już po raz trzeci odebrać sobie życie. Godna podziwu zawziętość!

Pożar. W sobotę dnia 25 b. m. o godzinie wpół do 9 wieczorem zaalarmowano pogotowie pożarne z browaru Johnów i z domu kalek w ogrodzie Angielskim. Na miejsce wypadku wyruszyły dwa pogotowia z p. Eminowiczem na czele. Okazało się, że przyczyną postrachu mieszkańców była wiązka słomy, która się zapaliła w suterynach domu pod l. 13 przy ulicy Rakowieckiej. Pożar w zarodku przytłumiono.

Projektowany zjazd galicyjskiej socjalnej demokracji na mocy paragrafu 2 ustawy o zgromadzeniach został przez policję wstrzymany i nie doszedł do skutku.

Śmierć na wozie. Florjan Tomczyk z Luboszy wiózł wczoraj chorą staruszkę, matkę 70-letnią Marjannę Tomczyk do Krakowa. Przybywszy na rogatkę zauważył, że chora matka w drodze wydała ostatnie tchnienie. Zwłoki odstawiono z rozporządzenia władzy policyjnej do medycyny sądowej.

† Zmarli. Ryszard Rząśnicki, urodzony na Litwie w Tusumańcach, konduktor dróg krajowych, oficer wojsk polskich w roku 1863, zmarł w Wadowicach dnia 24 b. m., przeżywszy lat 53.

Wyprowadzenie zwłok z Wadowic nastąpi w poniedziałek 27 b. m. o godzinie 8 zrana, a pogrzeb odbędzie się z dworca kolei w Krakowie tegoż dnia o godzinie 5 popołudniu.

KRONIKA PODGÓRSKA.

Czy natręt czy opryszek? Pomimo nadzwyczajnej energji, rozwiniętej przez władzę gminną miejscową przeciwko żebractwu, płącze się po domach niski, obrosły chłop, z okiem zbójeckim i w łachmanach, który nietylko żebrze, nietylko śmiało, bezczelnie dzwoni, ale nawet szarpie klamką dopóty, dopóki kogoś nie wywoła z mieszkania. Prosi on o jałmużnę, a bucha odorem gorzałki. Przed paru dniami w ten sam sposób dobywał się do mieszkania w domu przy ulicy Józefińskiej. W mieszkaniu znajdowała się sama jedna pani i tak się przeraziła, że długi czas nie mogła odzyskać spokoju, chociaż nadszedł z miasta mąż i służąca.

Polecamy go pachołkom miejskim i służbie policyjnej.

Teatr krakowski.

Wernyhora dramat na tle historycznem w 7-miu obrazach, napisał Barbiton — Muzyka Henryka Lasockiego.

Już sama forma w jaką uscenizował p. Barbiton powieść Czajkowskiego, wskazuje, że sztuka ta jest napisaną na niedzielne przedstawienia, dla publiczności, która zawsze chętnie spieszy do teatru, aby pokrzepić ducha, zaczerpnąć otuchy na przyszłość i nauczyć się czegoś. Inaczej powiedziawszy, p. Barbiton chciał napisać melodramat ze wszystkiemi właściwemi wynalazkowi J. J. Rousseau efektami jak muzyką, chórem, ogniami bengalskiemi i t.p. Skoro jedna pisze się dla szerszej publiczności, tak jak w tym wypadku, godzi się pamiętać i potrzeba koniecznie pamiętać, że utwór winien być przystępnym, osoby działające zrozumiałymi, akcja jak najbardziej skoncentrowaną.

O wszystkich tych niezbędnych do powodzenia melodramatu warunkach zapomniał p. Barbiton. Utwór jego zostaje niezrozumiałym do końca, osoby do ostatecznego zapuszczenia kurtyny niepojęte (Wernyhora, Gonta, Żeleźniak Branecki), Akcja... tej nie ma zupełnie. Siedm obrazów przesuwa się bez najmniejszego interesu. Osoby wchodzą, mówią, krzyczą, zabijają się, ale wszystko to dzieje się jakoś *ex machina*. Gonta, choć tłumaczy się gęsto z otrzymanego czaplego pióra, do końca zostaje niewytłumaczonym. Żeleźniak blado zaledwie narysowany, Wernyhora przy końcu sztuki zyskuje jakie takie oświetlenie.

W chaosie siedmiu obrazów i w niezliczonej ilości osób główne figury giną, a słuchacz dostaje formalnego oszołomienia.

P. Barbiton niepamiętał, czy też nie wiedział, że melodramat musi mieć, tak jak każdy inny rodzaj dzieł scenicznych, swojego bohatera, czy też bohaterów na około których akcja się skupia, powinien mieć główną nić przewodnią.

„Wernyhora" p. Barbitona ani bohatera, ani nici przewodniej nie ma. Boć ani tytułowa postać, ani Gonta, ani Żeleźniak, ani Branecki, ani Roma nie są głównemi figurami, co chwila bowiem gdzieś giną, a sztuka wlecze się leniwo zapomocą drugo i trzecio planowych osób. (Szwaczka, Bazyli, graf Tamara, Zaremba). Najlepiej (choć dowolnie) naszkicowana jest Roma, na pół dzika cyganka. W nieudanej tej jednak przeróbce daje się dostrzegać u p. Barbitona pewne poczucie sceniczności, a zdradzają je dobrze pomyślane efekty scen końcowych (obrazu I. i VII-go) i niektóre poszczególne sceny, jak obrazie 4-tym (scena zbiorowa) w obrazie 5-tym między Gontą a Romą. Język w sztuce choć literacki, zbyt jednak napuszony, a w wielu razach jak u Hanki, Romy, Nekrasy, Bazylego pozbawiony zupełnie właściwego kolorytu. W melodramacie p. Barbitona wszyscy mówią równie poprawnie i równie czysto po polsku. Jest to błąd kardynalny.

To samo powiedzieć można i o muzyce p. Lasockiego. Niczem nie przypomina ona bogatych niw Ukrainy. A przecie gdzie jak gdzie to chyba na Ukrainie nie brak ani motywów, ani pieśni rzewnych i pięknych. „Dumki" ukraińskie obiegają niemal świat cały, a wielu zagranicznych kompozytorów czerpie z nich pełną garścią motywa do swoich piosenek.

Artyści-wykonawcy nie mieli widocznie przekonania do „Wernyhory" bo sztuka szła więcej jak niedobrze. Wprawdzie nie ma w całym melodramacie ról popisowych, ale zawsze to co jest, może byłoby zyskało, gdyby artyści więcej się rolami przejęli. Na pełne wyróżnienie zasługuje p. Siemaszko, który z małoznaczącej rólki komornika Zeremby stworzył typ skończony. Tylko grze znakomitego artysty przypisać należy, że choć z jedną postacią z przeróbki p. Barbitona zapoznaliśmy się bliżej i zrozumieliśmy ją dokładnie. Oryginalnie i z właściwym temperamentem rolę na pół dzikiej cyganki odegrała pani Siennicka. Roli tej możemy szczerze powinszować artystce. Roma pani Siennickiej miała duszę ognistą — cygankom właściwą. Ruchy, mowa były starannie opracowane. Inne rolki są zbyt małe, aby zasługiwały na wyróżnienie, a zresztą... jak to już wyżej powiedzieliśmy, grane były bez „przekonania".

Ale... ale... w obrazie szóstym ku wielkiemu naszemu zdumieniu w obozie Hajdamaków s t a r a (jak twierdziła p. Wójcicka) cyganka Horpyna popisywała się tańcem z... bulwarów paryskich; zapewne zaszła jakaś pomyłka.

Publiczność teatr zapełniła szczelnie, benefisankę przywitano oklaskami i wręczono kwiaty.

j. l.

TELEGRAMY.

Dnia 27 marca.

Wiedeń. W dniu 24 b. m. obradował zjazd 13 marszałków krajów, zwołany za inicjatywą nadmarszałka Czech, ks. Jerzego Lobkowitza. Przewodniczył Zjazdowi hr. Kinsky, marszałek Niższej Austrji. Powzięte zostały następujące rezolucje: 1. Regularne zwoływanie sejmów jest niezbędnym warunkiem utrzymania finansów krajowych w porządku. 2. Sejmy zwoływane być mają doroczne w grudniu o ile możności w pierwszych dniach miesiąca i trwać mają 6—7 tygodni. 3. Na życzenie wyrażone przez sejmy, termin ten przeniesiony być może na czas po zamknięciu Rady państwa w porze wielkanocnej. 4. Wydziały krajowe przedłożą odnośne wnioski sejmom, a ewentualnie pośredniczyć będą między sejmami a rządem.

Wiedeń. Z łona Izby panów zostali wybrani do delegacyj Polacy: hr. Badeni dr. Juljan Dunajewski, zastępcami hr. Siemieński i hr. Zamoyski.

Berlin. Wynalazek Dowego nabyło konsorcjum tutejsze za pośrednictwem patentowego biura Walkmanna. Dowe otrzyma bardzo znaczne wynagrodzenie i udział w zyskach. Sfery wojskowe uważają mundur Dowego za jeszcze nazbyt ciężki, przytem niezabezpieczający głowy, szyi i nóg.

Paryż. Ernest Carnot, syn prezydenta rzeczypospolitej energicznie protestuje przeciw powtórzonemu za dziennikami niemieckimi przez *Eclair* twierdzenia, jakoby to on był tajemniczym X. andrieuxowskim. W roku 1888 liczył Ernest Carnot dopiero 21 lat i siedział na ławie szkolnej w Instytucie górniczym.

Madryt. Królowa regentka zrzekła się dwóch milionów pesetów z swojej listy cywilnej.

Minister wojny Lopez Dominguez przedłożył Radzie ministrów preliminarz budżetowy, wykazując oszczędności na 7 miljonów pesetów.

Madryt. Wielki książę Mikołaj Mikołajewicz rosyjski, jeździ incognito po Hiszpanji. Odjeżdżających w dniu 24 b. m. do Sewilli, żegnał na dworcu prefekt Madrytu.

Londyn. Izba gmin przyjęła 276 gł. przeciw 229 gł. porządek dzienny Allena, oświadczając się za n a t y c h m i a s t o w e m uregulowaniem sprawy djet poselskich. — Kanclerz skarbu Harcourt popierał wniosek, interpretując go: „w miarę, o ile rząd będzie miał czas i potrzebne zasoby pieniężne".

Bruksela. W Herenthals pod Antwerpją wyleciała w powietrze fabryka dynamitu. 3 robotnicy zginęli, czterej — ciężko poranieni.

Nowy Jork. W pobliżu miasta Popagan w Kolumbji zapadła się góra Cruizloma, wśród łoskotów podziemnych. Dokoła powstał pył, który zasypał łożyska wielu rzek okolicznych. Zginęło 12 ludzi i przeszło 100 sztuk bydła.

Przyjechali do Krakowa.

Dnia 27 marca.

Grand Hotel. G. Stengel z Drezna. — M. Wheeler z Ameryki. — G. hr. Jundziłł z Litwy. — K. Stanowski ze Śląska. — H. v. Istler z Pragi. — N. Wetzler z Przemyśla. — H. Staub z Wiednia. — W. Skarzyńska z Warszawy. — W. hr. Baworowski ze Struszowa. — E. Jastrzębski z Dębna. — A. Trylski z Warszawy. — A. Ostaszewski ze Zdowa.

Hotel „pod Różą". J. Hartingh z gub. Mińskiej. — J. Myczkowski z Wielopola. — P. Kobylińska z gubernji Mińskiej. J. Löwenherz ze Lwowa.

Hotel Pollera. R. Komar z N. Sącza. — J. Stołyhwo z Wadowic. — J. Żukiewicz z Sokala. — M. Węgliński z Król. Pol. — A. Herb z Wiednia. — M. Żurkiewicz z Rymanowa. — A. Brzeziński z Lanckorony.

Hotel Centralny. A. Gurbiel ze Słomnik. — J. Szóstakiewicz ze Słomnik. — A. Zaród ze Słomnik. — J. Neisser z Bielska. — J. Urbańczyk ze Śląska. — A. Schmidt z Norymbergii. — J. Herzl z Wiednia. J. Zubrzycki z Wilkowa. — M. Preis z Pragi.

Hotel Saski. Dr. E. Ornstein z Rumunji. — S. Schoenichen z Pesztu. — K. Lebowski z Przemykowska. — Wł. Wierusz Kowalski z Bochni. — A. Szczurowski z Jarosławia. — Ks. L. Rnczka z Wiednia. — J. Chyliński z Król. Pol. — K. Klimberger z Wiednia. — L. Wolff z Wiednia. — M. Goldscheider z Wiednia. — Dr. J. Szeps z Wiednia. — St. Dzianott z Gebułtowa. — Wład. Scharff z Będzina.

Hotel Krakowski. M. Zawistowski z Przeworska. — Z. Pawłowski z Berlina. — A. Krajewski z Wiednia.

Hotel Narodowy. T. Hysowski z Zawady. — A. Stanisz z Limanowy. — A. Pulasiński z Odessy.

Hotel Europejski. Fr. Lisek z Trzebini. — A. Grochol z Zabierzowa. — H. Rohl z Król. Huty. — L. Thomas z Kattowic. — W. Strebl z Gleiwitz. — M. Kusianowicz z Kołomyi. — E. Kurowski ze Szczakowy.

NADESŁANE.

(Rubryka Nadesłane nie pochodzi od redakcji, która też za nią odpowiedzialności nie przyjmuje).

Bracia BILEWSCY w Krakowie obok kościoła N. P. Marji polecają swoją fabrykę bandaży i wszelkich gatunków rękawiczek, istniejącą od roku 1850.

Wielki i święty Tydzień, Quainzaine de Paques, Nabożeństwo na cały Wielki Tydzień, Wielkanoc, aż do Niedzieli przewodniej, po polsku tylko, albo po polsku i po łacinie, bez oprawy i z oprawą; wielkim, średnim i drobnym drukiem w oprawie w szagryn i w maroquin **Officium Hebdomadae Sanctae,** wyd. mechlińskiego, regensburgskiego i ks. **Surzyńskiego** z nutami lub bez, oprawne i bez oprawy: poleca: **KSIĘGARNIA KATOLICKA Dra WŁADYSŁAWA MIŁKOWSKIEGO W KRAKOWIE.**

CUKIERNIA W. KONDOLEWICZA w KRAKOWIE, Florjańska Nr. 33.

poleca przy nadchodzących świętach rozmaite **torty, mazurki, marcepany, baby, jajeczniki, serniki, przekładańce,** oraz wszelkie ciasta, jakie w porze świątecznej się nadają; **cukry deserowe petit-foures, bouches, kompoty, konfitury** w najlepszych gatunkach, **maczek, baranki, jajka wielkanocne, pisanki z cukru, ozdoby na torty, Cognac prawdziwy francuzki stary, likiery, herbatę, kawę, lody i wszelkie chłodniki. — Pierwsza krakowska fabryka czekolady w najlepszych gatunkach i w wielkim wyborze. — O wczesne zamówienia na prowincję uprasza się, które odwrotną pocztą z wielką punktualnością się uskutecznia. — Ceny nader umiarkowane.**

DROBNE OGŁOSZENIA.

Od wyrazu zwykłym drukiem 2 ct., tłustym drukiem po 5 ct., Minimum ceny ogłoszeń 25 ct.

Gdy mi trzeba inserować w dziennikach lwowskich i innych krajowych lub w zagranicznych, to załatwiam zawsze najtaniej przez **Centralne biuro ogłoszeń, Lwów, ulica Kopernika 11.** 203

Mieszkanie składające się z 4 pokoi i kuchni w ogrodzie strzeleckim do wynajęcia każdego czasu. Wiadomość ul. Sławkowska l. 6. I p. w restauracji. 132 5 ?

Centralne Biuro sprawunków dla prowincyi. Lwów Kopernika 11. pośredniczy w zakupie wszelkich towarów, wysyła tylko za zaliczką i policza 5% prowizji. 2031

Nawóz bydlęcy do sprzedania. Ul. Krowoderska Nr. 40. 126 2 3

Ważne dla wszystkich! Dostać można w handlu **K. Krzyształowicza, Linia A—B w Krakowie.** Najlepszy środek przeciw niestraceniu formy w ubraniu. **8000** ramienników (wieszadeł) do wieszania garderoby dla Pań i Panów, które sprzedaję **tylko po 10 ct. sztuka!** Wieszadła są najnowszego fasonu, różnego formatu, tak na futra, palta, surduty, jakoteż na ubrania damskie. 47 5 ?

Nauki kroju podług najpraktyczniejszego i najłatwiejszego systemu wiedeńskiego: sukien, okryć, żakietek, rotund i t. d. oraz wszelkich ubiorków dziecinnych, wyuczam z wszelką dokładnością. Uczennice zamiejscowe znajdą u mnie umieszczenie i opiekę. Zarazem wykonywam wszelkiego rodzaju roboty w zakres toalety damskiej wchodzące. **Ł. Łatkiewiczowa** w Krakowie, ul. Wiślna l. 4, I piętro.

Na Wielkanoc
HANDEL
towarów korzennych delikatesów i win
pod firmą
J. SKLARCZYK dawniej A. MECNAROWSKI
w Krakowie, ulica Szczepańska, l. 11. 301 1 3

poleca przy nadchodzących świętach znane z dobroci od wielu lat **szynki wędzone, kiełbasy krajane i siekane,** do gotowania. Równocześnie poleca Rum Jamajka, Arak, wódki i likiery krajowe i zagraniczne, Cognac francuski kuracyjny, Porter angielski, **Piwo okocimskie i Bok, Wina austryackie, węgierskie i szampańskie,** Oliwę stołową, Sardynki francuzkie i rosyjskie, Śledzie marynowane i kiszone. Bryndzę węgierską, Śliwki i powidła tureckie.

Naczynia kamienne
wyrobu
krajowego warsztatu garncarskiego w Porębie
Nabywać można 307 1 ?
w Bazarze wyrobów krajowych
w Krakowie, ul. Wiślna (róg Rynku).

RÓŻE

3 letnie od 1/2 do 1 1/2 metra wysokie w 12 gatunkach 12 szt.	10	złr.
2 " od 1/2 do 1 1/2 metra wysokie w 12 gatunkash 12 szt.	8	"
1 " od 1 do 1 1/2 metra wysokie najnowsze gat. 12 szt.	6	"
1 " od 1/2 do 1 1/2 metra wysokie 12 sztuk	5	"
Płaczące 1 letnie 2 metry wysokie w 3 gatun. 12 szt. . .	9	"
1 letnie przeszło 2 1/2 metry wysokie 12 szt. . .	12	"

Mniej jak 3 sztuki nie wysyła się.

Truskawki najładniejsze bardzo wielkie 100 sztuk	1	"
Goździki w 5 gatunkach do wazonów i ogrodu 15 sztuk . .	1	"
Szparagi erfurtckie 3 letnie 100 sztuk	3	
Treśnie szczepione Kleparskie 12 sztuk	5	"

Śliwki węgierskie bardzo duże 12 sztuk 2 złr. 40 cnt.

Wszelkie pflance jarzyn i kwiatów po umiarkowanych cenach wysela jak najstaranniej opakowane koleją lub pocztą.

Jeżeli zaliczka przychodzi wyżej 10 złr. to prosi o nadesłanie połowy pieniędzy.

Uprasza się o dokładny i wyraźny adres.

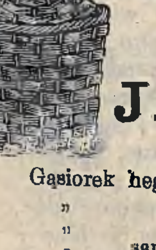
JÓZEF URSA, ogrodnik w Sanoku.

CUKIERNIA
pod firmą
REHMAN i HENDRYCH
KRAKÓW — SUKIENNICE,
polecają na święta wielkanocne

Mazurki lub **Torty w 26 gatunkach** najprzedniejszych. **Placki** z sera i maku, jako też wyborne **Przekładańce** z konfiturami od złr. 1·50, 10 i wyżej. **Baby z ciasta parzonego, Baby warszawskie,** od złr. 1 do 10 **Kołacze (Jajeczniki)** od 50 ct. do 5 złr. **Wielki wybór baranków** od 12 ct. do 5 złr. za sztukę. **Jaja, stoliki, talerzyki** z święconem z cukru oraz jaja jedwabne aksamitne, szklanne, porcelanowe, drewniane i kartonowe o miernych cenach. **Cukry deserowe,** pomadki, praliny, czekoladki z najwyborniejszymi smakami w 40 gatunkach różnych. Najwyborniejsze **owoce francuzkie, karmelki** w 12 gatunkach, zawsze świeże. **Bomboniery,** kasetki, koszyczki, pudełka kartonowe w najnowszym guście. — **WINA** francuzkie, włoskie i hiszpańskie **Likwory** francuzkie, holenderskie i krajowe, jako też niezrównane w dobroci **Wódki własnego wyrobu** w cenach umiarkowanych.

Wszelkie zamówienia listowe lub na prowincję wysyłają się wedle życzenia łaskawych odbiorców z wszelką starannością na oznaczony czas. — O liczne i wczesne zamówienia upraszając, polecamy się łaskawym względom

290 2 3 **REHMAN i HENDRYCH.**



ROZSYŁKĘ WIN
w gąsiorkach bardzo praktycznie oplatanych, 4 litry czyli 5 butelek zawierających, do każdej stacji pocztowej wysyła **wraz z opłatą pocztową**

SKŁAD WINA 279 4 6
JANA BAUMANA
W BOCHNI.

Gąsiorek hegelayskiego Nr. I. . . .	złr.	2·50
" " Nr. II. . . .	"	2·75
" " Nr. III. . . .	"	3·—
" samorodnego	"	3·35
" " szlachet. Nr. I.	"	3·85
" " " Nr. II.	"	4·50
" maślacza I. putowego . . .	"	5·—
" maślacza II. putowego . . .	"	6·—
" maślacza III. putowego . . .	"	7·50
" Tokajskiego Ausbruch V. put. .	"	12·—
" Erlauera czerwonego	"	2·75
" Erlauera czerwon. starszego . .	"	3·25
" Wina biskup., korzen. wzmac. .	"	6·—
" Mailbegera austrjac. białego . .	"	2·85
" Gumpordskirch. austr. b. 1872 .	"	3·50
" Vöuslera Ausstich czerwony . .	"	3·65
" " " biały . . .	"	3·65

DRUKARNIA i STEREOTYPIA
Wł. L. Anczyca i Spółki
w Krakowie, ul. Kanonicza Nr. 9,
zaopatrzona
w najnowsze czcionki i maszyny
wykonywa roboty
szybko, tanio i ozdobnie.

Pierwszy parowy
AMERYKAŃSKI MŁYN
do kości i nawozów mielonych
założony w roku 1891
w Klimkówce, p. Rymanów.

Fabryka zbudowana według najnowszych wymogów technicznych, zaopatrzona w najnowsze patentowane aparaty, maszyny etc., laboratorjum chemiczne; — oświetlona elektryczne.

Wyrabia wszelkie gatunki nawozów fabrycznych, t. j. mąkę kościaną surową, parzoną i zaprawianą kwasem siarkowym, nadfosforany, mąkę rogową z fosforytów, żwir Thomasa etc., jakoteż tłuszcze, oleje i inne artykuły w zakres przedsiębiorstwa wchodzące.

Worki i plomby z marką ochronną i firmą St. Ostaszewski, Klimkówka, p. Rymanów.

Doświadczenia z nawozami sztucznemi robione na własnych polach, można oglądać w różnych porach roku. Na donoszących o przybyciu konie będą oczekiwać na stacji Rymanów.

CENNIKI NA ŻĄDANIE DARMO I OPŁATNIE.

Na wszelkie zapytania odpowiada się odwrotnie.

Zarząd dóbr Klimkówki.

poczta, stacja kolejowa i telegraficzna Rymanow.

Istniejący od r. 1874 w Krakowie
MAGAZYN MEBLI
Wielki wybór. Ceny przystępne.
LEONA WIECZORKOWSKIEGO
W KRAKOWIE,
przy ulicy Florjańskiej, l. 28, dom JO. Księcia Lubomirskiego.

Podejmuje się także wszelkich robót dekoracyjnych, tapicerskich, oraz tapetowania pokojów.

NAJNOWSZE ŻURNALE.

Ręcząc za gustowne i sumienne wykonanie, pozostaję z wysokim szacunkiem

Leon Wieczorkowski.

Pracownia rzeźbiarsko-kamieniarska
KAZIMIERZA MULARSKIEGO
w KRAKOWIE, przy ulicy Rakowickiej pod l. 3
wykonywa 148 3 10
wszelkie roboty w zakres tenże wchodzące.
Pomniki gotowe na składzie.

Na Święta
SZYNKI na sposób pragski przyrządzone, w każdej ilości do nabycia po cenie 95 ct. za 1 klg. poleca handel delikatesów 284 5 5
Heleny Muchowicz,
ulica Zwierzyniecka Nr 32 w Krakowie.

SKŁAD PIWA i PORTERU
Z BROWARU
ARCYKSIĘCIA ALBRECHTA
w Żywcu.

Takowe sprzedaję po następujących cenach:

Piwo cesarskie .	10 ct.	Porter	16 ct.
" marcowe .	12 "	Ale	16 "

Przy odbiorze 10 butelek naraz odpowiedni rabat. Również przyjmuję zamówienia na piwo żywieckie w beczkach. 741(20-20)

G. LAZAR. — KRAKÓW,
ulica św. Jana, l. 9, na dole w podwórzu.

Do mleczarni E. Dobrzyńskiej
W KRAKOWIE 240 9 40
nadszedł świeży transport
Herbaty chińskiej

Pecco 1 funt	złr.	3·40
Czarny Ciantin 1 funt	"	2·80
Czarna familijna 1 funt	"	2·20
Wysiewki z najlepszych gatunków 1 funt	"	1·80

„PRZĄDKA"
ŚWIEŻE i TANIE — WYROBY KRAJOWE

PIERWSZE GALICYJSKIE TOWARZYSTWO
dla
KRAJOWEGO PRZEMYSŁU TKACKIEGO
w Krośnie.

Największy i jedyny skład czysto lnianych płócien korczyńskich, od najgrubszych półbielonych domowych, na ścierki, sienniki, maglowniki, płótna średniej grubości na koszule i kalesony, płótna bez szwu na prześcieradła, najcieńsze weby.

Wyroby wzorzyste (adamaszkowe) jak: Bielizna stołowa, garnitury kawowe, ręczniki tureckie (zdrowia), dymy, portjery, firanki, płótna na filtry, siatki do chmielu i tp.

Składy główne:

We Lwowie w bazarze krajowym galicyjskiego akcyjnego Towarzystwa handlowego.
W Krośnie we własnym składzie.

Składy komisowe:

W Tarnopolu u W. Michalewskiego. — **W Przemyślu** w bazarze u M. Zyblikiewicza. — **W Rzeszowie** u A. Borówki. — **W Czerniowcach** u. L. Schneida. — **W Tarnowie** u O. Foerstera.

Cenniki i próbki rozsyła się franco.

Dyrekcja.

Mąki z kości
parowane lub preparowane kwasem siarkowym
mąkę rogową, superfosfaty itp.

Odznaczone na wielu wystawach, dostarcza **po bezkonkurencyjnie nizkich cenach** z zaręczeniem podanej ilości procentowej azotu i kwasu fosforowego: **Parowa fabryka spodium, kościanej mąki i sztucznych nawozów B. Schönberg i Fränkel w Krakowie.**

Zamówienia przesyłać należy albo do Agencji dla Rolników W-go **S. Mikuckiego w Krakowie, Rynek 34,** lub do podpisanych.

187 9 12 **B. Schönberg i Fränkel,** w Krakowie, ul. Mostowa l. 6.

Skład nasion i herbaty
T. Lewieckiej
w Krakowie, przy u. Sławkowskiej l. 10, naprzeciw Grand-Hotelu.

Poleca jak corocznie, nasiona roślin pastewnych, **Lucernę** oryginalną francuzką, **Koniczyny, Esparcetę, Seradel ę, Buraki** gatunków najpowszechniej uprawianych, nasiona wszelkich traw, oraz nasiona leśne, warzywne i kwiatowe.

Prócz tego poleca się **SKŁAD WIN francuzkich** znanej firmy pp. Schröder et de Constans (dawniej S. Thadée) w Bordeaux. **Koniaki** oryginalne kuracyjne, w cenie 2 3 i 4 złr. za butelkę oraz **Herbatę** w wyborowych gatunkach po 2·30, 2·80, 3·30, 3·80 Peco 5 złr., Okruchy 1·70 i 2 złr. za 1/2 klg.

Tamże **skład nawozów chemicznych Stowarzyszenia „Silesia"** poleca wyroby swoje poddane pod kontrolę Stacji w Czernichowie

Ceny umiarkowane, loco Kraków lub Tarnów; cenniki na żądanie wysyła się opłatnie. 209 10 10

HANDEL WIN
JANA GRALEWSKIEGO
założony w Krakowie w roku 1806.

Poleca swe **doborowe wina węgierskie, austrjackie, francuskie, włoskie i inne, tudzież szampany i koniaki.** Cenniki i próbki gratis i franco.

Handel przy ulicy Grodzkiej l. 44. Składy transitowe przy ulicy Brackiej l. 13 i Kanoniczej l. 20. 271 2 10

Świetne
kwargle ołomunieckie.
Paczka 5 kilowa za zaliczką do każdej stacji kosztuje 1 złr. 90 ct. Cenniki na żądanie gratis i franco. 293 1 10
Johann Zorn Olmütz.

W domu pod L. 4 przy ulicy św. Jana w Krakowie (blizko Rynku), jest 285 5 6
Sklep frontowy
każdego czasu do wynajęcia.
Wiadomość na I piętrze w godzinach południowych.

RESTAURACJA
TURLIŃSKIEGO
w Krakowie,
w hotelu „pod RÓŻĄ".
Obiad za 1 złr.
Poniedziałek d. 27 Marca.

ZUP.
- Barszcz czysty.
- Pot-au feu.
- Rosół z strudlem.

PRZYST.
- Móżdżek, sos poulette.
- Omlet ze szpinakiem.
- Sztuka m., sos żeżuchowy.

PIECZ.
- Polędwica z masł. szczypiór.
- Szynka na gorąco.
- Kotlet barani z jarzynką.

LEGUM.
- Pierożki z mięsa.
- Beine soufflé.
- Galareska.

Handel
H. Kretschmer
w Krakowie, ul. Rynek, l. 10,
poleca przy nadchodzących świętach wszelkie towary korzenne i kolonjalne, w najlepszych gatunkach i umiarkowanych cenach, wina, rum jamajka, koniak francuzki, wyborowe śliwki i powidła oraz **lakier bursztynowy do zapuszczania posadzek.** 286 6 10

Do sprzedania zaraz
KAMIENICA MUROWANA
1-piętrowa, w środku miasta położona, mieszcząca w sobie 35 ubikacyj mieszkalnych, oraz hotel, restaurację i jedyną cukiernię na całe miasto, wszelkie, inwentarz znaczny, z zapasami win rozmaitego rodzaju. Interes dobry, okolica ożywiona, stacja kolejowa w miejscu. Dług hipoteczny, łagodne warunki kupna.

Interesowani zgłaszać się mają pod adr. **H. Z. W. l. 453.** do Admin. „Kurjera Pol." w Krakowie. 278 3 5

Prośba!
Starzec ośmdziesięcioletni wraz z żoną wiekową, były obywatel z Królestwa, nie mogący zapracować, zrujnowany z powodu udziału w wypadkach 1846, 1863 roku, udaje się do wspaniałomyślności Rodaków o ratunek w nędzy. Łaskawe datki przyjmuje Adm. „Kurjera Polskiego" w Krakowie, pod l. W. Z. 131 5 ?

Sprzedaż nafty.
Najlepszą nieeksplodującą naftę z rafinerji Fibicha i Skrzyńskiego z Libuszy sprzedaje 85-letni weteran z r. 1831 i 1863.

Wobec konkurencji, nie mogąc dać sobie rady, poleca względom Szanownej Publiczności swój towar, spodziewając się łaskawego z jej strony poparcia, mogącej tym sposobem przyjść w pomoc steranemu, a zasłużonemu człowiekowi, który chce pracować i nie być ciężarem społeczeństwa. **O dobroci towaru może się każdy przekonać.** Na składzie znajduje się również mydło, krochmal i świece w najlepszym gatunku i po przystępnych cenach.

Ulica Sławkowska l. 2.
Mikołaj Bracki.



a) Z dniem pierwszego Sierpnia roku 1891-szego sprzedaję wszystkie nowe fortepiany i pianina mojego składu 5% poniżej cen fabrycznych i zadowalniam się resztą otrzymywanego od fabrykantów rabatu. Że tak jest rzeczywiście, o tem można się łatwo przekonać przy pomocy już to zniesienia się wprost z fabryką, które każdemu jaknajchętniej ułatwiam, już to cenników i książek rachunkowych, które wszystkim z całą gotowością pokazuję. — b) Częścią reszty, która mi pozostaje od fabrycznego rabatu, opłacam wszystkie koszta przewozu danego narzędzia muzycznego od fabryki aż do miejsca przeznaczenia. c) Na żądanie wysyłam fortepiany i pianina ze wskazanej mi fabryki wprost pod wskazanym mi adresem i sprzedaję je na tych samych warunkach, na których sprzedaję narzędzia muzyczne znajdujące się na moim składzie; każdy więc taki fortepian, który (n. p. w Wiedniu) kosztuje na miejscu we fabryce 400 złr., a z opakowaniem i dostawą (n. p. do Tarnowa) kosztowałby 430 złr. — sprzedaję za złr. 380 i odstawiam aż do Tarnowa bezpłatnie. d) Za wszystkie nowe, nawet najtańsze narzędzia muzyczne mojego składu (a więc za fortepiany od złr. 300 i pianina od złr. 200) daję porękę 20-letnią. e) Każde narzędzie muzyczne kupione u mnie (albo w moim składzie, albo w jakiejkolwiek fabryce za moim pośrednictwem) przyjmuję napowrót w tej samej cenie, w jakiej je sprzedałam i wymieniam na inne, jeżeli kto tego zażąda w przeciągu trzech miesięcy od kupna. f) Sprzedając fortepiany i pianina na raty (chociażby po 10 złr. miesięcznie) nie żądam za nie ani centa więcej, jak sprzedając je za gotówkę. g) Narzędzia muzyczne używane wymieniam za dopłatą na nowe. h) W sprzedaży fortepianów i pianin wstawionych u mnie w komis pośredniczę zupełnie bezinteresownie.

SKŁAD FORTEPIANÓW B. GABRYELSKIEJ KRZYSZTOFORY KRAKOW

Wszelkie papiery wartościowe, banknoty zagraniczne i monety kupuje i sprzedaje pod najkorzystniejszemi warunkami

Kantor wymiany filji c. k. uprz. Banku Hipotecznego

w Krakowie, Rynek l. 30. Zlecenia z prowincji uskutecznia się odwrotną pocztą bez doliczenia prowizji.

Wydawca, nakładca i odpowiedzialny redaktor: Dr. Józef Orłowski.

Druk Wł. L. Anczyca i Spółki, pod zarządem Jana Gadowskiego.